

Sygn. akt II K 114/15

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Złotoryi II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Michał Misiak
Protokolant:	Anna Rogalska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Złotoryi -----

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2015 r.

sprawy

**G. K.**

**urodz. (...) w Z.**

**syna B. i P. z d. L.**

oskarżonego o to, że:

I w dniu 11 października 2014 roku w miejscowości G., rejonu (...) działając publicznie, bez powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego umyślnie dokonał zamachu na część D. C. w ten sposób, że znieważał ją słowami wulgarnymi i obelżywymi

to jest o czyn z art. 216§1 kk w zw. z art. 57a§1 kk

II w dniu 11 października 2014 roku w miejscowości G., rejonu (...) działając publicznie, bez powodu, okazując rażące lekceważenie porządku prawnego umyślnie dokonał zamachu na wolność D. C. w ten sposób, że groził popełnieniem przestępstwa pozbawienia życia i zdrowia jej oraz małoletniej córce przy czym groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

to jest o czyn z art. 190§1 kk w zw. z art. 57a§1 kk

I uznaje oskarżonego G. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, z tym, iż z jego opisu eliminuje działanie publiczne i kwalifikuje ten czyn z art. 216§1 kk i za to na podstawie tego przepisu prawnego skazuje go na karę 6 (sześć) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwadzieścia) godzin miesięcznie;

II uznaje oskarżonego G. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, z tym, iż z jego opisu eliminuje działanie publiczne i kwalifikuje ten czyn z art. 190§1 kk i za to na podstawie tego przepisu prawnego skazuje go na karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

III na podstawie art. 85 kk, art. 86§1 kk, art. 87 kk łączy wymierzone oskarżonemu kary ograniczenia wolności i pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

IV na podstawie art. 624§1 kpk i art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z kosztów sądowych i nie wymierza mu opłaty.

Sygn. akt II K 710/17 (poprzednio II K 114/15)

## UZASADNIENIE

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:**

W dniu 11 października 2014 r. około godz. 14, na podwórku przy budynku mieszkalnym, znajdującym się w miejscowości G. nr 24 C, D. C. zwróciła uwagę G. K., aby nie wypuszczał swojego psa na podwórko. Wtedy G. K., który był poprzednio karany w sprawach wykroczeniowych, dotyczących braku należytego pilnowania tego psa, zwrócił się do niej słowami takimi, jak „szmato, kurwo”. G. K. był wtedy pijany.

Tego samego dnia, około godziny 17, D. C., będąc ze swoim partnerem T. W., ponownie spotkała na podwórku G. K., który powiedział do niej „pobiję cię kurwo i uważaj na dziecko”.

W czasie obu zdarzeń nie było w pobliżu innych osób, niż uczestnicy zdarzenia.

D. C. obawia się spełnienia gróźb, ma córkę (mającą wówczas osiem lat). G. K. nadużywa alkoholu, po którego spożyciu bywa agresywny i wulgarny, uciążliwy dla sąsiadów.

**Dowód:** wyjaśnienia oskarżonego G. K. – 32, 35-37,

zeznania świadka D. C. – k. 3-4, 80-81,

zeznania świadka T. W. – k. 81,

zeznania świadka W. M. – k. 15-16, 81,

zeznania świadka G. D. – k. 20, 81,

zeznania świadka T. S. – k. 18, 81-82,

zeznania świadka J. M. – k. 33-34,

zeznania świadka B. G. – k. 38,

zeznania świadka L. P. – k. 21-22.

G. K. ma obecnie 57 lat, ma wykształcenie podstawowe, jest bezdzietnym kawalerem, nie pracuje i nie ma żadnych dochodów, nie leczył się psychiatrycznie ani odwykowo, jest uzależniony od alkoholu, w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów nie miał zniesionej ani ograniczonej w znacznym stopniu zdolności rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, był karany za czyny z art. 278§1 kk i art. 157§2 kk w zw. z art. 57a§2 kk, odbywał karę pozbawienia wolności.

**Dowód:** wyjaśnienia oskarżonego – k. 30-31,

karta karna – k. 40-41,

odpisy wyroków – k. 42, 43,

pisemna opinia psychiatryczna – k. 53-54.

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, wskazał, iż to on został zaczepiony przez D. C. i to ona wywołała awanturę.

**Sąd zważył, co następuje:**

Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżony popełnił zarzucane mu czyny.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, złożonym w toku postępowania przygotowawczego. Jego wyjaśnienia były bowiem bardzo lakoniczne, ograniczały się w zasadzie do zaprzeczenia popełnieniu czynów i stwierdzenia, że to pokrzywdzona wywołała awanturę. Tymczasem pozostały materiał dowodowy, przede wszystkim zeznania świadka-pokrzywdzonej D. C., wyjaśnienia oskarżonego podważały.

Sąd uznał zeznania świadka D. C. za w pełni wiarygodne. Świadek opisała oba zdarzenia w sposób konsekwentny, podając racjonalne powody zgłaszanych przez nią uwag wobec oskarżonego i opisując jego zachowanie w sposób dodatkowo znajdujący potwierdzenie w skłonnościach i osobowości oskarżonego, stwierdzonej m.in. opinią biegłych z zakresu psychiatrii, a także w sposobie funkcjonowania oskarżonego w lokalnej społeczności, co wynika z zeznań pozostałych świadków.

W przeciwieństwie do oskarżonego, świadek D. C. dokładnie opisała oba zdarzenia, drugie zdarzenie znalazło potwierdzenie w zeznaniach świadka T. W.. Wprawdzie T. W. jest konkubentem pokrzywdzonej, ale tak jak wyżej wspomniano, zeznania świadka D. C., prócz tego, iż były konsekwentne, znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Z zeznań wiarygodnych świadków w osobach: W. M., policjanta G. D., policjanta T. S., L. P. wynika, po pierwsze, iż pokrzywdzona nie jest osobą konfliktową, po drugie, iż to oskarżony nadużywa alkoholu, w stanie nietrzeźwości staje się agresywny, zaczepia inne osoby, nie potrafi się uspokoić nawet w obecności funkcjonariuszy policji.

Z odczytanych zeznań świadka J. M. oraz B. G. nie wynikały żadne okoliczności, mogące podważyć wiarygodność zeznań świadka D. C..

Sąd dał również wiarę zeznaniom D. C. co do zasadności jej obawy spełnienia gróźb. Jak wynika z przytoczonych powyżej dowodów, oskarżony bardzo często jest nietrzeźwy, wtedy zachowuje się agresywnie i to nie tylko w zakresie agresji słownej, ale też fizycznej. Pokrzywdzonej znany jest, wynikający z odpisu wyroku znajdującego się w aktach sprawy, fakt karalności oskarżonego za spowodowanie obrażeń ciała innej kobiety.

Z tych względów, sąd ustalił stan faktyczny sprawy tak, jak to opisano w poprzedniej części uzasadnienia.

Sąd zasadniczo zgodził się z kwalifikacją prawną zachowania oskarżonego, zaproponowaną przez oskarżyciela publicznego w zarzutach aktu oskarżenia.

Brak było wątpliwości, iż zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona ustawowe czynu z art. 216§1 kk, wedle którego kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. Nie budzi żadnych wątpliwości to, iż nazwanie kobiety słowami wulgarnymi („kurwa”, „szmata”), stanowi zniewagę.

Podobnie, nie miał sąd wątpliwości, że sformułowane przez oskarżonego zapowiedzi pobicia pokrzywdzonej oraz jej małoletniej córki (tak należy rozumieć słowa oskarżonego, aby pokrzywdzona uważała na córkę) wypełniały znamiona ustawowe przestępstwa groźby karalnej, opisane w art. 190§1 kk, zgodnie z którym kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Pokrzywdzona wyraźnie podała, iż boi się spełnienia gróźb, a w świetle wspomnianej już dotychczasowej karalności oskarżonego,

sposobu jego funkcjonowania w społeczeństwie i reakcji na nadużywany alkohol, obawę tę należy uznać również za zobiektywizowaną.

Sąd wyeliminował z opisu czynu działanie publiczne, gdyż oskarżony swoje zachowania wobec pokrzywdzonej D. C. objawił w miejscu publicznym, ale nie w obecności osób postronnych. Taka zmiana opisu czynów spowodowała, iż brak było możliwości zakwalifikowania ich jako występków o charakterze chuligańskim w rozumieniu art. 115§21 kk.

Wymierzając oskarżonemu kary jednostkowe, sąd, stosownie do treści art. 53 kk, wziął pod uwagę przede wszystkim stopień winy i społecznej szkodliwości czynów, które uznał za sytuujące się na poziomie dość znacznym. Oskarżony bowiem znieważył pokrzywdzoną słowami bardzo wulgarnymi, reagując w ten sposób bez żadnego powodu, kiedy to D. C. próbowała zwrócić mu uwagę w sposób odpowiedni na jego niewłaściwą opiekę nad psem. Podobnie, bardzo impulsywnie zareagował na kolejną uwagę, kiedy to w sposób wysoce intensywny wpłynął na poczucie bezpieczeństwa pokrzywdzonej i jej prawo do życia w spokojnej, pozbawione zagrożenia atmosferze. Jak to wyżej wspomniano, oskarżony zachował się tak w miejscu publicznym, jego zapowiedzi popełnienia przestępstwa dotyczyły także dziecka, co należy ocenić bardzo karygodnie. Sąd wziął pod uwagę także względy prewencji ogólnej, a przede wszystkim indywidualnej, związane z osobą karanego już, prowadzącego bardzo uciążliwy społecznie sposób życia oskarżonego.

Mając na uwadze te okoliczności, sąd uznał, iż wobec oskarżonego należy orzec surowe kary jednostkowe i ostatecznie surową karę łączną, gdyż w ocenie sądu tylko kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania ma szansę wpłynąć pozytywnie na oskarżonego i zmusić go w przyszłości do respektowania zasad porządku prawnego.

Z tych względów sąd uznał za sprawiedliwe kary, odpowiednio, za czyn z art. 216§1 kk – sześć miesięcy ograniczenia wolności, za czyn z art. 190§1 kk – sześć miesięcy pozbawienia wolności i jako karę łączną – osiem miesięcy pozbawienia wolności, o czym sąd orzekł, jak w punktach I-III części dyspozytywnej wyroku.

Mając na uwadze złą sytuację materialną oskarżonego, który nie pracuje i nie ma żadnego majątku, sąd uznał, iż nie jest w stanie ponieść on kosztów sądowych i opłaty i zwolnił go z obowiązku uiszczenia tych należności, orzekając jak w punkcie IV wyroku.